

Nadchodzące Królestwo Boże

„Przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi” – Mat. 6:10.

Słowa naszego tekstu są powtarzane przez chrześcijan wszystkich narodowości poprzez stulecia. Możemy je rozpoznać jako część powszechnie nazywanej „Modlitwy Pańskiej”, danej uczniom Pańskim jako wzór, w odpowiedzi na próbę apostołów: *„Panie, naucz nas modlić się”*. Fakt, że nasz Pan poucza nas, aby modlić się o Jego Królestwo, zawiera kilka rzeczy: 1) Że Królestwa tego jeszcze wówczas nie było, 2) Że jest ono częścią Boskiego programu, iż w słusznym czasie panowanie Najwyższego zostanie ustanowione pomiędzy ludźmi, 3) Że jest to jednym z głównych pożądań ludu Bożego i całej ludzkości.

PRZYPowieści NASZEGO PANA

Z pewnością nie uszło uwadze każdego studenta Biblii, że prawie wszystkie przypowieści naszego Pana więcej lub mniej ściśle utożsamiane były z nauką o tym Królestwie. Większość z nich zaczyna się wyrażeniem: „Podobne jest królestwo niebieskie” itd. Jeżeli pamiętamy, że jest to Królestwo kapłanów, które zostanie ustanowione lub inaczej nazywane „Królewskie Kapłaństwo”, wszystko staje się jasne. Nasz Pan Jezus, po zapłaceniu okupowej ceny, gdy umarł sprawiedliwy za niesprawiedliwych, jako składający ofiary Najwyższy Kapłan, został wywyższony do godności naszego Króla i naszego Kapłana na tronie. Podobnie obecnie powołuje podkapłanów chętnych do postępowania za Jego przykładem samoofiary w obecnym życiu. Takich w słusznym czasie Pan uwielbi, dając im dział w tym Królewskim Kapłaństwie na tronie Tysiącletniego Królestwa, jak to obiecał:

„Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej, jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem moim na stolicy jego” – Obj. 3:21.

Gdyby wszyscy chrześcijanie mogli zrozumieć, że ich „wysokie wołanie” od Boga nie jest odwołaniem od wiecznych mąk, lecz jest powołaniem lub zaproszeniem do społeczności z Chrystusem w Jego wielkim Królestwie, które ostatecznie zapanuje na świecie „pod całym niebem”, wtedy mogliby czytać Biblię ze świeżym zainteresowaniem. Wkrótce stałaby się ona dla nich nową księgą.

Spójrzmy na niektóre przypowieści. Zauważmy, jak one dają nam skrócony obraz doświadczeń Kościoła nie

tylko w przyszłości, lecz szczególnie w obecnym czasie rozwoju, przygotowania i próby, przedstawiając przykre doświadczenia niezbędne dla osiągnięcia Królestwa. Innymi słowy Kościół, choć na próbie, jest Królestwem w zarodku, klasą w fazie próby. Jest to czas zaciągania, próbowania, doświadczenia i nikt nie będzie uznany za godnego uczestnictwa w rzeczywistej chwale i przywilejach nadchodzącego „królestwa drogiego Syna Bożego” oprócz tych, którzy obecnie okazują nie tylko lojalność lecz czułe poświęcenie dla Pana, dla Prawdy i dla wszystkich, którzy są Jego – aż do położenia swego życia dla Prawdy i dla braci.

Zauważmy przypowieść o siewcy i że posłannictwo siania jest „dobrym nasieniem Królestwa”. Zauważmy, że dojrzała pszenica z tego posiewu oznacza dzieci Królestwa. Zwróćmy uwagę, że zbieranie pszenicy do gumna podczas przemiany przy zmartwychwstaniu do niebieskiego stanu jest spokrewnione z myślą o Królestwie w słowach: *„Tedy sprawiedliwi lśnić się będą jako słońce w królestwie Ojca swego”*. Obecnie są oni napominani, aby świecili jako światła przez „opowiadanie cnót tego, który ich powołał z ciemności ku cudownej swej światłości”. Jeżeli nie usiłują świecić światłem w obecnych złych warunkach przeważającej ciemności, wówczas okażą się niegodnymi miejsca w Królestwie z uwielbionymi wiernymi, którzy będą się lśnić jako słońce.

Zwróćmy uwagę na przypowieść o niewodzie zapuszczonym w morze, który zagarniał ryby różnego rodzaju i że sieć reprezentowała nominalny kościół obecnego czasu, który w słusznym czasie został wyciągnięty na brzeg, złowione ryby były selekcjonowane, a nadający się do Królestwa są reprezentowani przez ryby zebrane do naczynia, podczas gdy nie nadający się są reprezentowani przez ryby wyrzucone z powrotem do morza.

Przypowieść o perle wielkiej ceny, która reprezentowała błogosławieństwa i przywileje Królestwa, jakie mogą być osiągnięte jedynie przez sprzedanie wszystkiego, co posiadamy. W ten sposób naśladowcy Pana, którzy pragną mieć udział w Jego Królestwie powinna zauważyć, że żadna ofiara nie jest za wielka, aby osiągnąć to błogosławieństwo. Faktycznie powinni wiedzieć, że to Królestwo nie może być osiągnięte mniejszym kosztem niż zaniechanie wszystkich ziemskich nadziei i celów.

Przypowieść o grzywnach i talentach, która przedstawia odejście naszego Pana do nieba dla otrzymania władzy panowania jako wielki Król ziemi, władca Milenijnego Królestwa, które miało być ustanowione przy Je-



go powrocie. Zauważmy rozdanie talentów i grzywien dla Jego wiernych sług, aby je używali w Jego interesie podczas Jego nieobecności. Zauważmy, że przy Jego powrocie, najpierw rozliczał się z nimi, nagroził wiernych mówiąc do jednego: Panuj nad dwoma miastami, do drugiego: Panuj nad pięcioma miastami, a jeszcze innemu: Panuj nad dziesięcioma miastami. Zwróćmy uwagę, że to nadanie panowania dla Jego wiernych sług oznaczało ich udział z Nim podczas ustanowienia Jego Królestwa przy powtórным przyjsciu.

KRÓLESTWO W CHWALE

Zwróćmy uwagę na przypowieść o owcach i kozłach, która przedstawia Królestwo Tysiąclecia w pełnej działalności. Zaczyna się ona zapowiedzią: *„A gdy przyjdzie Syn człowieczy w chwale swojej i wszyscy święci aniołowie z nim, tedy usiądzie na stolicy chwały swojej. I będą zgromadzone przedeń wszystkie narody i odłączy je jedne od drugich jako pasterz odłącza owce od kozłów”* – Mat. 25:31-32. Jest to bez wątpienia obraz tysiącletniego panowania Chrystusa i Jego postępowanie ze światem. Gdy ten czas nadejdzie, wybrany Kościół, Oblubienica Chrystusa będzie z Nim na tronie dzieląc z Nim Jego chwałę i uczestnicząc w dziele sądzenia świata, jak to powiedział ap. Paweł:

„Czyż me wiecie, że święci będą sądzić świat?” – 1 Kor. 6:2.

Proroctwa Starego Testamentu obfitują w świadectwa dot. błogosławieństw, które mają przyjść na świat podczas panowania królestwa Mesjasza. Żydzi mieli wielkie uzasadnienie oczekiwać, że Bóg uczci ich naród jako nasienie Abrahama szczególnym stosunkiem do Jego Królestwa, że jako święty lud Boży mają być kanałem dla udzielania Boskich błogosławieństw dla wszystkich rodzajów ziemi. Oczekiwanie to okazało się fałszywe. Pan nie zmienił swego planu, On jedynie wprowadził inny zarys swego zamierzenia, nie objawiony poprzednio, nazwany przez ap. Pawła „tajemnicą Bożą”. Tą tajemnicą jest, że zanim Izrael może stać się reprezentantem Bożym przy udzielaniu błogosławieństw dla ludzkości, dla każdego narodu, ludu, rodzaju i języka, Bóg najpierw wybiera specjalną klasę, „Maluczkie Stadko”, „Królewskie Kapłaństwo”, Kościół, Oblubienicę Chrystusową, członków Ciała Chrystusowego jako duchowego Izraela. Gdy klasa tego Królestwa będzie całkowicie wybrana i ostatni członek będzie uwielbiony z Chrystusem poza zasłoną, na duchowym poziomie istnienia, wtedy Boska łaska powróci do cielesnego Izraela.

Nie należy rozumieć, że każdy, w którego żyłach płynie krew Abrahama, zostanie z tego powodu dopuszczony do specjalnej służby u Pana podczas Tysiąclecia, jako ziemski reprezentant duchowego Panującego. Nie, me

wszyscy są Izraelitami, którzy są nasieniem Abrahamowym. Lecz Pan pokazuje nam przez apostoła, że przed przyjściem Chrystusa Bóg już wybrał Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków, a także innych wiernych wymienionych przez św. Pawła w Liście do Hebrajczyków 11 rozdz. Ci, okazawszy swą wiarę i dobrowolne posłuszeństwo w czynieniu woli Pana, mają świadectwo, „że podobali się Bogu”. Ci starożytni godni z ziemskiego nasienia Abrahama zostali już przygotowani przez Pana, aby byli ziemskimi reprezentantami Jego duchowego Królestwa. W słusznym czasie, po uwielbieniu Kościoła w „pierwszym zmartwychwstaniu” znajdują się nie na duchowym poziomie, lecz jako doskonałe ludzkie istoty. Przez nich Pańskie błogosławieństwa i instrukcje dla ludzkości zostaną rozszerzone. Będą omawiać ziemskie Jeruzalem, jak Kościół będzie stanowił niebieskie Jeruzalem, górę Syon, jak czytamy: *„Z Syonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalem”* – Mich. 4:2 dla błogosławienia wszystkich narodów, dla ich instruowania w sprawiedliwości, dla pomocy na świętej drodze, aby mogli w końcu uzyskać wielką nagrodę wiecznego życia.

Jednakże jest rzeczą rozsądną oczekiwać, że wraz z ustanowieniem tego Królestwa, na które Izrael tak długo oczekiwał i w którym pokładał swą nadzieję, łaski rozdzielane przez tych starożytnych godnych zostaną najpierw skierowane do tego narodu, a następnie do wszystkich narodów ziemi, które osiągną wiarę Abrahamową i otrzymają instrukcje Królestwa, jak jest napisane:

„I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźcie, a wstąpmy na górę domu Pańskiego, to jest do domu Boga Jakubowego, a będzie nas nauczał dróg swoich i będziemy chodzili ścieżkami jego” – Mich. 4:2.

WIEK EWANGELII „MARGINESOWO”

Dla niektórych pomocną rzeczą jest myśleć o Wiek Ewangelii „marginesowo”. Boskie postępowanie z Żydami według ciała zostało przerwane przez rozwój duchowego nasienia Abrahamowego – Chrystusa i Kościoła (Gal. 3:29). Gdy tylko dzieło rozwoju duchowego Izraela zostanie ukończone i „maluczkie stadko” zostanie wywyższone do chwały na duchowym poziomie przez przemianę przy pierwszym zmartwychwstaniu, wtedy ów „margines” skończy się i Boska łaska ponownie rozpocznie swą działalność wobec cielesnego Izraela, a później wobec wszystkich narodów w celu ich błogosławienia.

Zwróćmy uwagę, jak wyraźnie sprawa ta została wyjaśniona w Liście do Rzymian 11 rozdział. Apostoł Paweł zwraca tu uwagę na zatwardziałość naturalnego Izraela i jak było to przepowiedziane przez proroka Iza-



jasza i przez Dawida – że ich stół Boskiej łaski i obietnic stanie się dla nich pułapką i sidłem, czyniąc ich dumnymi i zarozumiałymi, zamiast pokornymi i w ten sposób ukazując większość z nich jako nie nadających się do uczestnictwa z Mesjaszem w duchowej fazie Królestwa. Apostoł przedstawia ich jako drzewo oliwne, którego korzenie przedstawiają Przymierze Abrahamowe, a gałęzie przedstawiają Żydów. Wykazuje on, że prawie wszystkie gałęzie zostały wyłamane dla niedowiarstwa i że to niedowiarstwo powstało na skutek niewłaściwego serca. Apostoł dowodzi, że Żydzi, którzy przyjęli Jezusa byli gałęziami, które nie zostały wyłamane i że Bóg podczas obecnego wieku wybiera spośród pogan takich, którzy będą odpowiednimi do zastąpienia wyłamanych żydowskich gałęzi, tak iż ostatecznie drzewo oliwne będzie posiadać pełną liczbę gałęzi, dokładnie przewidzianych i zamierzonych – kilka z naturalnych gałęzi (włączając w to apostołów i wszystkich Żydów, którzy szczerze przyjęli Chrystusa), a pozostałe gałęzie tego duchowego drzewa oliwnego to ci, którzy zostali wzięci z pogan. Drzewo jako całość reprezentuje duchowego Izraela, którego głową jest Chrystus, a członkowie są częściowo z Żydów, a częściowo z pogan, przekształcone i odnowione (Efezj. 2:15).

NIEŚWIADOMOŚĆ TEJ TAJEMNICY

Prowadząc dyskusję na ten temat w tym samym rozdziale św. Paweł mówi: „*Bo nie chcę abyście nie mieli wiedzieć bracia tej tajemnicy (żebyście nie byli sami u siebie mądrymi), że zatwardziałość po części przyszła na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan. A tak wszystek Izrael będzie zbawiony jako napisano: Przyjdzie z Syonu wybawiciel i odwróci niepobożność od Jakuba*”.

Nie popełniamy pomyłki przypuszczając, że apostoł rozumiał, iż cały Izrael będzie zbawiony do niebiańskiej chwały lub wiecznego życia. Izrael będzie zbawiany od zaślepienia i odrzucenia Bożego, które przyszło na nich jako naród, gdy odrzucili Mesjasza. Wielki Wybawiciel, który chce ich błogosławić, będzie się składał z Mesjasza jako Głowy i Kościoła, Jego Ciała – składającego się ze zwycięzców, z których niektórzy byli Żydami i tych, którzy kiedyś byli poganami. Ten Wielki Wybawiciel, który przychodzi z Syonu, jest duchowym Synem Syonu, Mesjaszem, Królem, Królewskim Kapłanem, Sędzią, Pośrednikiem Nowego Przymierza. Pierwsze błogosławieństwo tego Tysiącletniego Królestwa skierowane zostaną do cielesnego Izraela, od którego Królestwo zostało zabrane i któremu ziemską fazę Królestwa zostanie przywrócona przez ręce „starożytnych godnych”, którzy będą ziemskimi reprezentantami Królestwa Niebieskiego. Samo królestwo będzie niewidoczne dla ludzi, lecz jego ziemscy reprezentanci będą widzialni i znani dla ludzkości, jak jest napisane:

„*Ujrzycie Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków w królestwie Bożym*” – Łuk. 13:28.

ON MUSI PANOWAĆ

Przedmiot panowania naszego Pana jest wyraźnie w Piśmie Świętym zaznaczony, jak też długość jego trwania. Ma On związać Szatana – „księcia tego świata”, aby całkowicie zniszczyć jego królestwo grzechu, ciemności i przesądów, jakim teraz podlega ludzkość odkupiona drogocenną krwią. Jego Królestwo spowoduje napełnienie całej ziemi znajomością Pańską tak, iż każdy człowiek może otrzymać przez tę znajomość błogosławieństwo.

Jesteśmy dokładnie poinformowani, że to Milenijne Królestwo nie będzie trwać zawsze, lecz ściśle określony okres czasu – tysiąc lat. Pismo Św. jasno wskazuje, że dzieło niszczenia spowodowane panowaniem grzechu i śmierci przez sześć tysięcy lat – od Adama do wtórego przyjścia Chrystusa, będzie w pełni skompensowane przez tysiącletnie panowanie Królestwa sprawiedliwości. Jaka podniecająca myśl! Jak musi ona przenikać serca wszystkich, którzy miłują Boga i swych bliźnich, wszystkich, którzy miłują sprawiedliwość, a nienawidzą nieprawości i uświadamiają sobie, że umieranie, płkanie, degradacja i grzech, które przeważają w całym świecie, są wrogami przeciwnymi Pańskiemu Królestwu.

Św. Paweł zapewnia nas, że w słusznym czasie Bóg da to Królestwo Chrystusowi – Boska moc będzie utwierdzona w Milenijnym Królestwie, a przy końcu tysiącletniego panowania Chrystus odda królestwo Bogu Ojcu – całe dzieło i zamiar panowania zostaną w pełni zakończone. Mówi nam on, że Chrystus musi panować póki nie obali wszelkiego nieposłuszeństwa – wszystkiego przeciwnego Boskiej woli, wszystkiego co grzeszne, aż podźwignie ludzkość z błota Ignącego i z dołu szumiącego grzechu i śmierci.

Ta sama myśl jest podana również przez św. Piotra mówiącego:

„*Czasy ochłody od oblicza Pańskiego, a posłałby onego, który nam opowiedziany jest Jezusa Chrystusa, który niebiosa ma objąć (którego niebiosy przyjął – popr. tłum.) aż do czasu naprawienia wszystkich rzeczy, co był Bóg przepowiedział przez usta wszystkich świętych swoich proroków od wieków*” – Dzieje Ap. 3:20-21.

Ten czas naprawienia jest czasem Królestwa, czasem zmartwychwstania, czasem podźwignięcia z grzechu i śmierci do życia, radości, pokoju dla wszystkich, którzy



zechcą przyjąć łaski Pana w owym czasie.

z książki: „Harvest Gleanings”, str. 438-441
Tłum. z ang. A.Z.

C.T. Russell
R-
„Straż”